SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Moment startu do kolejnego wyścigu na bieżni stadionu Stomilu. Na pierwszym planie załoga AP Warszawskiego K. Winkowski — R. Moritz. Z numerem 72 kierowcy AP Beskidzkiego K. Koczur — N. Witta.

Puchar „Gazety" dla gospodarzy

XIV Rajd Kormoran popisem załóg olsztyńskiego Stomilu

Emocje sportowe związane z XIV Rajdem Kormoran rozpoczęły się w piątek po południu, kiedy to na stadionie Stomilu rozegrano pierwszy odcinek specjalny. Na betonowej bieżni tego obiektu walczyły w każdym biegu po cztery samochody, tylko w pierwszym i ostatnim wyścigu nie było kompletu samochodów. Ta niezwykle widowiskowa próba dostarczyła blisko 5-tysięcznej widowni sporo emocji. Ponieważ wszystkie startujące załogi musiały pokonać dystans czterech okrążeń dwukrotnie, zebrani na trybunach stadionu kibice emocjonowali się rywalizacją przez 160 minut.

Pierwszy bieg poprzedziła uroczystość otwarcia. Flagę państwową wciągnął przy dźwiękach hymnu narodowego Marian Bublewicz w towarzystwie ubiegłorocznego mistrza Polski Andrzeja Kopera i najbardziej utytułowanego polskiego kierowcy, dwukrotnego mistrza Europy Błażeja Krupy. Otwarcia zawodów dokonał protektor rajdu, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie Bogdan Mazurek. Obecni byli także patronujący imprezie dyrektor Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil" — Jerzy Majewski, redaktor naczelny „Gazety Olsztyńskiej" — Czesław Pazera oraz członkowie komitetu honorowego.

Sportową rywalizację zaczęły załogi startujące na najmniejszych i najsłabszych samochodach „Fiatach" 126p, tzw. klasy N-01, a więc pojazdach seryjnych. Z każdym biegiem emocje rosły bowiem na tor wyjeżdżały coraz mocniejsze pojazdy. Walkę o pierwsze miejsce toczyli pomiędzy sobą kierowcy dwóch samochodów „Renault". R-5 turbo Błażej Krupa i R-11 turbo Andrzej Koper. Ostatecznie obaj uzyskali identyczny czas. Trzeci czas osiągnął jadący na „Toyocie" Mariusz Kostrzak. Za falstart w jednym z biegów ukarany został jednak pięcioma sekundami karnymi, przez co wyprzedził go Marian Bublewicz.

Podczas tej próby w samochodzie z Litwy urwało się prawe przednie koło. Do mety wyścigu (około 70 metrów) „Łada" 1300, prowadzona przez Ilonę Aliszauskienie, dojechała na trzech. Jeszcze tego samego dnia usunięto usterkę i załoga kobieca stanęła na starcie właściwej części rajdu.

Start do jazdy okrężnej (So) nastąpił w sobotę o godzinie 7.30. Tym razem jako pierwsze wyjechały na trasę załogi z listy priorytetowej PZMot.: Andrzej Koper (nr 1), Marian Bublewicz (2), Błażej Krupa (3), Mariusz Kostrzak (4), Marek Sadowski (5), Romuald Chałąs (6), Tadeusz Buksowicz (7), Robert Kępka (10), Dariusz Poletyło (14). Wśród najlepszych znalazł się również Krzysztof Hołowczyc (20).

Od początku ton rywalizacji nadawał Marian Bublewicz z Ryszardem Żyszkowskim. Już na pierwszej próbie prowadzącej z Ruszajn do Wipsowa (9,5 km) wyprzedzili oni o 22 sek. Andrzeja Kopera z Krzysztofem Geborysem i o 28 sek. Błażeja Krupę z Piotrem Mystkowskim. Podczas siedemnastu rozegranych w rajdzie OS-ów kierowca „Poloneza" tylko raz pokonał dystans wolniej od swych rywali. Było to na odcinku 12 prowadzącym z Wróblewa do Dobrąga, kiedy to Błażej Krupa był szybszy o 4 sek. Siedemnasty — ostatni w rajdzie OS (Nowa Wieś — Ruś) obaj wspomniani kierowcy pokonali w tym samym czasie (317 sek.).

„Polonez" 2000 turbo z załogą M. Bublewicz — R. Żyszkowski na trasie odcinka specjalnego z Graszka do Purdy.

Najbardziej pechowym OS-em okazał się odcinek szósty prowadzący z Marcinkowa do Rudzisk. Tu zakończyli swój udział w rajdzie Andrzej Koper z Krzysztofem Geborysem, bowiem w ich samochodzie ukręciła się półoś. Kilkaset metrów wcześniej „oparł" się o drzewo „Polonez" 1500 turbo prowadzony przez Janusza Szerle. Jak oświadczył kierowca przyczyną było pęknięcie drążka reakcyjnego. W lesie pomiędzy Marcinkowem a Rudziskami stanął także fabryczny „maluch" prowadzony przez Wiesława Cygana. Jedną próbę wcześniej olsztynianin Bogdan Muzyka z Dariuszem Markockim — jadący „Dacią" i zawodnik ze Śląska Piotr Swieboda. W tym momencie wiadomo było, że jeśli „Polonez" 2000 turbo nie zawiedzie, zwycięzca rajdu może zostać jedynie Marian Bublewicz, którego przewaga nad rywalami stale rosła. Bublewicz i Krupa nie mieli podczas tegorocznego rajdu równych sobie. Ich najgroźniejszymi rywalami byli zawodnicy AP Morskiego — Lesław Orski i Lech Wójcik. Pozostałe załogi miały już dość wyraźną stratę. Zawiódł Andrzej Witkowicz i jego „Audi Quattro". Już podczas wyścigu na stadionie „Audi" okręciło się na jednym z wiraży. Podczas jazdy okrężnej Witkowicz wraz ze swym pilotem Andrzejem Turczyńskim podróżowali znacznie wolniej niż można było tego oczekiwać. Wreszcie po przejechaniu 169 kilometrów zrezygnowali z dalszej rywalizacji. Nie udało nam się ustalić, co było tego przyczyną. Pewne jest jedno, że nie zaliczali się do „wielkich" tego rajdu.

Z próby na próbę lepiej spisywał się natomiast Krzysztof Hołowczyc z Markiem Omelańczukiem. Na mecie olsztynianie zebrali sporo braw.

— Byłoby jeszcze lepiej — powiedział K. Hołowczyc — gdybyśmy nie musieli pokonywać dwóch odcinków specjalnych bez przedniej i tylnej szyby. Przednia wypadła podczas pokonywania kilku przełomów, tylną wyjęliśmy świadomie. Zresztą nie mieliśmy innego wyjścia przy takich szybkościach, jakie osiągaliśmy szybko wypadłaby sama.

Znów nie miał najlepszej miny na mecie chociaż pokonał całą trasę i zajął trzecie miejsce w klasie, Arkadiusz Gajek. Kierowca seryjnego „Fiata" miał pewne kłopoty ze swym samochodem. Poza Bogdanem Muzyką i Dariuszem Markockim nie ukończyła imprezy szósta załoga olsztyńskiego Stomilu — Bogumił Ludwiczak i Mirosław Szut. Kierowcy „Opla" 2000 GTE zaliczyli siedem odcinków.

Z 72 samochodów zgłoszonych do rajdu na badanie techniczne przyjechało 57 samochodów i tyleż stanęło na podeście startowym. Metę osiągnęło 36 załóg.

Klasyfikacja generalna:

1. M. Bublewicz — R. Żyszkowski (Stomil Olsztyn — AP Warszawski) „Polonez" 2000 turbo; 2. B. Krupa — Piotr Mystkowski (Stomil Olsztyn — AP Warszawski) „Renault" 5 turbo GT; 3. L. Orski — L. Wójcik (Stomil Olsztyn) „VW" Golf GTI; 4. M. Sadowski — B. Stępkowska (Rzemieślnik Warszawa) „FSO" 1500; 5. K. Hołowczyc — M. Omelańczuk (Stomil Olsztyn) „FSO" 1500; 6. M. Kostrzak — M. Augustyn (AP Śląski) „Toyota Corolla"; 7. D. Poletyło — M. Pyrzyna (Rzemieślnik) „FSO" 1500; 8. T. Buksowicz — W. Malanowski (AP Warszawski) „Polonez" 1600; 9. R. Adamek — Z. Baran (AP Krakowski) „Polonez" 2000; 10. R. Gryczyński — W. Kruzel (AP Śląski) „Polonez" 1600; 21. A. Gajek — R. Madajczyk (Stomil Olsztyn) „Fiat" 125p-1500; 31. I. Aliszauskienie — R. Daublite (Litewska SRR).

Kolejność w poszczególnych klasach:

Klasa N01 — 1. K. Winkowski — R. Moritz (AP Warszawski); 2. K. Koczur — M. Witta (AP Beskidzki); 3. J. Makówka — G. Kossak (AP Krakowski) — wszystkie załogi na „Fiatach" 126p.

Klasa N02 — 1. A. Norin — T. Szostak (Rzemieślnik); 2. A. Gajek — R. Madajczyk (Stomil Olsztyn); 3. B. Baniowski — P. Łopata (AP Dolnośląski) — wszystkie załogi na „Fiatach" 125p-1500.

Klasa A11 — 1. R. Kępka — A. Mazurek (AP Śląski); 2. R. Herba — J. Jedraski (AP Śląski); 3. A. Szajkowski — A. Martynkin (AP Gorzowski) — wszystkie załogi na „Fiatach" 126p.

Klasa A12 — 1. W. Kramarz — A. Mocie (AP Krakowski) „FSO" 1300; 2. M. Ryndak — A. Nowak (Maraton Warszawa) „FSO" 1300; 3. S. Pawełczak — E. Korza (AP Sudecki) „Łada" 1300; 5. I. Aitszauskienie — R. Baublite (Litewska SRR) „Łada" 1300.

Klasa A13 — 1. B. Krupa — P. Mystkowski (Stomil Olsztyn) „Renault" 5 turbo GT; 2. L. Orski — L. Wójcik (AP Morski) „VW" Golf GTI; 3. M. Kostrzak — M. Augustyn (AP Śląski) „Toyota Corolla".

Klasa A14 — 1. M. Sadowski — B. Stępkowska (Rzemieślnik Warszawa) „FSO" 1500; 2. K. Hołowczyc — M. Omelańczuk (Stomil Olsztyn) „FSO" 1500; 3. D. Poletyło — M. Pyrzyna (Rzemieślnik) Warszawa) „FSO" 1500.

Klasa B21-22 — 1. R. Adamek — Z. Baran (AP Krakowski) „Polonez" 2000; 2. M. Kulikowski — S. Walentynowicz (AP Morski) „Łada" 1600; 3. J. Wojtyna — A. Romejko (AP Łódzki) „Łada" 1600.

Klasa B31 — 1. M. Bublewicz — R. Żyszkowski (Stomil Olsztyn — AP Warszawski) „Polonez" 2000 turbo; 2. B. Krachulec — M. Krachulec — (AP Częstochowski) „Łada" 1600; 3. M. Błaszczyński — K. Kolinka (AP Łódzki) — „Ford Escord".

Nagrodę specjalną ufundowaną przez dyrektora „Unitry Unima" dla załogi olsztyńskiej, która swą postawą sprawiła największą niespodziankę otrzymali Krzysztof Hołowczyc i Marek Omelańczuk. Nagrodę Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej dla najmłodszego zawodnika rajdu otrzymał kierowca „Fiata" 126p Krzysztof Koczur.

Klasyfikacja drużynowa: 1. Stomil Olsztyn — 24 pkt. (nagroda „Gazety Olsztyńskiej"), 2. AP Krakowski — 22 pkt., 3. Rzemieślnik Warszawa — 21 pkt., 4. AP Śląski — 19 pkt.

J. PORYCKI
Fot. E. RUDZKI

Nagrodę dla załogi żeńskiej z Kowna (dwa okazałe puchary) wręcza sekretarz ZW TPPR Czesława Bambrowicz.